

Sygn. akt IV KK 419/15

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 14 stycznia 2016 r.

sprawy **B. N.**

skazanego za czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z

art. 11 § 2 k.k. i inne

z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 31 lipca 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.

w Katowicach z dnia 11 grudnia 2014 r.

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

B. N. wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 grudnia 2014 r., został skazany za czyn z art. 207 § 1 k.k., na karę 2 lat pozbawienia wolności raz za czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na karę 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzone za te czyny kary jednostkowe pozbawienia wolności połączone i

wymierzono skazanemu łączną karę 3 lat pozbawienia wolności. Na zasadzie art. 41a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec ww. oskarżonego za przestępstwo przypisane mu w pkt 2 wyroku zakaz kontaktowania się w jakiegokolwiek formie z pokrzywdzoną D. N. oraz zakaz zbliżania się do niej na odległość mniejsza niż 100 metrów oraz obowiązek powstrzymywania na ul. K., a także opuszczenia wspólnie zajmowanego z pokrzywdzoną mieszkania.

Od wyroku Sądu I instancji obrońca oskarżonego wniósł apelację.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 31 lipca 2015 r., utrzymał zaskarżone orzeczenie w mocy, zwalniając oskarżonego z kosztów sądowych.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca B. N. zarzucając obrazę przepisów postępowania, tj. art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r., stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą, poprzez prowadzenie postępowania przeciwko oskarżonemu bez udziału obrońcy, w sytuacji, gdy zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności - przesłanka obrony obligatoryjnej. Skarżący podniósł także rażącą obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez dowolną ocenę dowodów sprzeczną z zasadami prawidłowego rozumowania i uznanie przez Sąd odwoławczy, że oskarżony był w pełni świadomy, że postępuje nagannie, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań niemal wszystkich przesłuchanych w sprawie świadków, a także ustalenia Sądu I i II instancji w zakresie zaburzeń poczytalności oskarżonego prowadzą do wniosków przeciwnych.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, dlatego została rozpatrzona w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności rozprawić się należy z zarzutem dotyczącym wystąpienia w przedmiotowej sprawie w odniesieniu do B. N. bezwzględnej przyczyny odwoławczej, następnie argumentu o potrzebie powołania zespołu biegłych w celu ustalenia stanu psychicznego i poczytalności oskarżonego a także nie zapewnienia mu obligatoryjnej obrony w toku postępowania.

Celem krótkiego przypomnienia podać należy, że utrwalony jest w judykaturze i orzecznictwie pogląd zgodnie, z którym „uzasadnione wątpliwości”, co do poczytalności (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.) to takie, które oparte są na konkretnych okolicznościach i dowodach i wynikają z oceny owych dowodów i okoliczności ustalonych w sprawie, oceny dokonanej przez uprawniony organ procesowy na wniosek stron lub z urzędu. Sąd, ustalając, czy faktycznie występują przesłanki wskazane w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k., zawsze powinien pamiętać o tym, że ich „zachodzenie” nie jest warunkowane jakimś abstrakcyjnym przeświadczeniem czy niezbyt uchwytnym domysłem, lecz uzależnione jest od powzięcia przez organ postępowania tylko takich wątpliwości, które mają charakter uzasadniony, a więc takich, które mają oparcie w konkretnie ustalonych w sprawie okolicznościach. Decydujące znacznie w tym zakresie, ma ocena organu procesowego, a nie subiektywna ocena stron czy obrońcy. Tytułem przykładu należy wskazać, że do okoliczności mogących powodować zaistnienie „uzasadnionych wątpliwości” zaliczano: przebycie choroby psychicznej lub urazu mózgu, nałogowy alkoholizm, nadużywanie narkotyków, leczenie w szpitalu psychiatrycznym,

nadzwyczaj utrudniony kontakt, kłopoty ze zrozumieniem pytań i udzielaniem odpowiedzi, niedorozwój umysłowy, zaświadczenia stwierdzające chorobę psychiczną lub niedorozwój umysłowy, zaświadczenie z placówek służby zdrowia, informacja z poradni zdrowia psychicznego. Obligatoryjna obrona zachodzi także wtedy, gdy z informacji o skazanym wynika jego „nieporadność” bądź „niepełnowartościowość umysłowa”, gdy postuluje się specjalistyczne zbadanie „jego świadomości umysłowej”, ponieważ informacje takie uzasadniają wątpliwość, co do poczytalności skazanego - więcej na ten temat K. Dąbkowicz, *Komentarz do art. 79 k.p.k.*, Lex 2015.

Obrona obowiązkowa, związana z sytuacją przewidzianą w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k., nabiera takiego charakteru dopiero z chwilą ujawnienia się przestępstwa, o jakiej mowa w tym przepisie, tj. powzięcia przez organ procesowy uzasadnionych wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego lub pojawienia się okoliczności, które powinny taką uzasadnioną wątpliwość wzbudzić. Zatem, zasadnicze znaczenie uzyskują materiały zgromadzone w toku postępowania, które mają być podstawą do dokonania oceny przez organ prowadzący postępowanie, czy zachodzą przestępstwa uzasadniające wątpliwości, o jakich mowa w art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k. Te same materiały na dalszych etapach postępowania, są podstawą do przeprowadzenia kontroli, czy ta ocena była prawidłowa. Podkreślić przy tym trzeba, że nie każda wątpliwość dotycząca stanu psychicznego oskarżonego skutkuje uruchomieniem instytucji obrony obowiązkowej ze wszystkimi jej konsekwencjami. Ustawa wymaga, aby ta wątpliwość była uzasadniona, a więc poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego – zob. postanowienie SN z dnia 25

września 2014 r., II KK 229/14, Prok. i Pr. - wkł. 2015/1-2/13 i postanowienie SN z dnia 22 lipca 2015 r., V KK 155/15, Lex 1797962. .

Po przeanalizowaniu akt przedmiotowej sprawy, sytuacji osobistej skazanego w tym jego zachowania, ponad wszelką – zgłoszoną przez obrońcę – wątpliwość stwierdzić należy, iż nie zachodziły w odniesieniu do B. N. uzasadnione wątpliwości, co do jego zdrowia psychicznego i poczytalności nakazujące, po pierwsze wyznaczeniem mu obrońcy z urzędu w ramach obrony obligatoryjnej oraz powołania biegłych psychiatrów i z ich pomocą czynienia ustaleń w omawianej sferze.

Zauważyć należy, że kwestią potrzeby wnikliwego badania zdrowia psychicznego oskarżonego nie zajmował się także autor kasacji i dotychczasowy obrońca oskarżonego adw. J. R. Oskarżony będąc przesłuchiwanym na etapie postępowania przygotowawczego oraz sądowego podał, że nie leczył się psychiatrycznie i odwykowo (k. 83 i 158, t. I). Kwestia ta nie budziła żadnych wątpliwości organów ścigania, ani Sądu I i II instancji, ani też powołanego przez oskarżonego w sprawie obrońcy. Co więcej, ze str. 22 uzasadnienia Sądu Rejonowego wynika, że kwestia oceny kondycji psychicznej oskarżonego była przedmiotem zainteresowania i rozważań Sądu, jednakże w przeciwnym znaczeniu niż dowieść pragnie skarżący. Sąd uwzględnił fakt, iż B. N. część zachowań sprzecznych z prawem podejmował pod wpływem alkoholu, jednakowoż uznał, iż brak było powodów do uznania, że były to zachowania spowodowane patologicznym upojeniem. Treść wyjaśnień oskarżonego wskazywała zaś na to, że brak było podstaw do jakichkolwiek wątpliwości o jego poczytalności.

W niniejszej sprawie nie było powodów do powzięcia jakichkolwiek wątpliwości, co do stanu zdrowia psychicznego sprawcy. Nie też żadne obiektywne przesłanki uzasadniające obowiązek powzięcia takich wątpliwości,

tym bardziej na podstawie powołanych i przytoczonych w uzasadnieniu kasacji wyjaśnień oskarżonego i zeznań poszczególnych świadków. Zachowanie oskarżonego na rozprawie, trafnie ocenione przez Sąd I instancji, może jedynie świadczyć o braku z jego strony refleksji nad swym postępowaniem wobec pokrzywdzonej.

Podnoszenie tej treści zarzutu przez obrońcę z powodów wskazanych wyżej i dopiero w kasacji nie może wyrzec skutku zgodnego z kierunkiem skargi.

Zarzut sprowadzający się do oskarżenia o dowolnej ocenie dowodów sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i uznania, że oskarżony był w pełni świadomy swego zachowania i popełnionych czynów, wobec powyższego jest bezzasadny w stopniu oczywistym. Skarżący nie przedstawił żadnych rzeczowych argumentów, które w skuteczny sposób mogłyby podważyć ustalenia, prawno-karną ocenę zachowania i decyzje Sądów obu instancji.

Na podstawie powyżej poczynionych ustaleń i wyciągniętych wniosków o podstawach zarzutów kasacyjnych, stwierdzić należy, iż w sprawie nie zmaterializowała się także bezwzględna przyczyna odwoławcza, która zarzucono w skardze.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów zarzuconych w skardze skutkiem, czego należało oddalić kasację obrońcy skazanego, uznając ją za **oczywiście bezzasadną**.

